

dr hab. Marcin Walasik prof. UAM
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań, dnia 10 listopada 2023 r.

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Joanny Pawlas
pt. „Wnioskodawca w postępowaniu wieczystoksięgowym”

I. Księgi wieczyste są prowadzone w celu ustalenia stanu prawnego nieruchomości, a fakultatywnie także stanu prawnego spółdzielczych własnościowych praw do lokalu (art. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz.U. z 2023, poz. 1984, dalej jako u.k.w.h.). Nieruchomości i ustanawiane co do nich prawa należą do kategorii podstawowych dóbr ekonomicznych, a obrót nimi stanowi istotny sektor wolnego rynku, który ma wpływ na poziom rozwoju gospodarczego całego państwa. Księgi wieczyste zostały pomyślane jako instrument zapewniający bezpieczeństwo obrotu w dziedzinie nieruchomości. W ten sposób prawodawca dąży także do realizacji konstytucyjnego obowiązku zagwarantowania ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych do nieruchomości (art. 64 ust. 2 Konstytucji). Mając na uwadze te względy, nie można przecenić znaczenia i roli, jaką pełni w systemie prawnym postępowanie wieczystoksięgowe, które normuje sądowy tryb dokonywania zmian w treści ksiąg wieczystych. Zupełnie zrozumiałe jest w związku z tym zainteresowanie, jakie budzi to postępowanie w piśmiennictwie prawniczym, w którym stało się ono przedmiotem zarówno publikacji monograficznych (np. P. Mysiaka, A. Maziarz i E. Kowalika), jak i licznych studiów i prac przyczynkarskich.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska stanowi kolejną próbę opracowania postępowania wieczystoksięgowego. Tytuł rozprawy wskazuje, że została ona skoncentrowana na wybranym wycinku tego postępowania, jakim jest sytuacja prawna osoby będącej w nim wnioskodawcą. Przyjęcie takiej koncepcji pracy należy uznać za usprawiedliwione. Stwarza to możliwość systemowego uporządkowania prawnie wyodrębnionego kręgu podmiotów, które mogą zająć pozycję wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym. W taki sposób zostały zdefiniowane główne cele rozprawy, na której wstępie podkreślono, że jej zadanie obejmuje analizę pojęcia wnioskodawcy i ustalenie jego podmiotowego zakresu, a także wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych, które powstają w związku z praktyką stosowania przepisów określających status osób mogących występować w tym charakterze.

Jako cząstkowe problemy badawcze wskazano określenie wpływu uprawnienia do złożenia wniosku na objęcie roli wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym, a także ustalenie grona uprawnionych do złożenia takiego wniosku i opisanie zakresu tego uprawnienia i jego powiązania z interesem prawnym. Założona w ten sposób perspektywa badawcza posiadała odpowiedni potencjał poznawczy, ponieważ otwierała drogę do pewnych uogólnień i abstrakcyjnych syntez, czym powinna charakteryzować się naukowa refleksja nad prawem. Takie podejście zapewniało również możliwość porównania regulacji określających pozycję różnych podmiotów występujących z wnioskiem w postępowaniu wieczystoksięgowym, jak również dokonania oceny efektywności obowiązujących unormowań, w tym zwłaszcza pod kątem propozycji ich ewentualnych zmian, aczkolwiek nie zostało to we wstępie rozprawy potraktowane jako jej osobny cel. Poza tym można uznać, że obranie wąsko sprecyzowanego tematu pracy odpowiada założeniom zmieniającego się paradygmatu badawczego w szczegółowych naukach prawnych. Wobec lawinowego przyrostu piśmiennictwa coraz silniej występuje w prawoznawstwie potrzeba podejmowania badań obejmujących bardziej wyizolowane problemy albo ich zintegrowane zbiory. Takie zwarte rozprawy doktorskie lepiej służą rozwojowi nauki, gdyż prezentowane w nich rozważania mogą być prowadzone w sposób bardziej wszechstronny i pogłębiony. Uwagi te uzasadniają wniosek, że wybrany temat i założona koncepcja jego opracowania pozwalały na postawienie i rozwiązanie w rozprawie oryginalnego problemu naukowego.

II. Rozprawa, jak większość monografii z zakresu krajowego prawoznawstwa, została opracowana przy wykorzystaniu metody dogmatycznej polegającej na egzegezie miarodajnych przepisów prawnych. W tym przypadku egzegeza ta miała na celu ustalenie treści norm określających całokształt statusu osób zajmujących pozycję wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym. Doktorantka zgodnie z przyjętym kanonem odwoływała się w tej mierze do językowych, systemowych i funkcjonalnych dyrektyw interpretacyjnych, które to podejście zostało opisane we wstępie jako analiza krytyczna i lingwistyczna (leksykalna) i potraktowane jako odrębna metoda badawcza. Ustalenia co do aktualnego stanu prawnego były nierzadko prowadzone przy uwzględnieniu brzmienia i znaczenia przepisów prawnych, które obowiązywały w przeszłości, co należy uznać za właściwe wykorzystanie metody historycznej, niewymienionej osobno we wstępie do pracy. W ślad za wstępem można z kolei przyjąć, że w pracy dodatkowo posłużono się metodą empiryczną, która obejmuje poznanie i krytykę dostępnego orzecznictwa, w którym były stosowane przepisy regulujące kluczowe dla pracy aspekty postępowania wieczystoksięgowego. W istocie wykładnia dokonywana na potrzeby konkretnych rozstrzygnięć sądowych odwołuje się do tych samych metod, które są stosowane

w nauce, a ze względu na niewiążący charakter orzeczeń nie powinna mieć przesądającego znaczenia w dyskursie prawniczym. Niemniej jednak kierunki interpretacyjne występujące w praktyce orzeczniczej stanowią punkt odniesienia, którego nie można pomijać w rzetelnych badaniach nad prawem. Natomiast w niewielkim stopniu została wykorzystana w pracy metoda prawnoporównawcza, zwłaszcza w odniesieniu do zagadnień bezpośrednio związanych z jej tematem. Jest to poniekąd usprawiedliwione, zważywszy że regulacje z zakresu postępowania wieczystoksięgowego ze względu na jego wyspecjalizowany przedmiot mogą mieć w poszczególnych państwach głęboko zróżnicowany charakter i status, w związku z czym nie muszą zawierać odpowiednio uniwersalnych rozwiązań, co zostało odnotowane w pracy (s. 23).

Rozprawa opiera się na obszernym i zróżnicowanym materiale źródłowym, który obejmuje rozliczne orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów powszechnych i administracyjnych wszystkich szczebli. Poza tym w pracy wykorzystano nie mniej jak 500 różnego typu publikacji, głównie z zakresu postępowania cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem postępowania nieprocesowego, a częściowo także piśmiennictwo dotyczące problematyki funkcjonowania ksiąg wieczystych. Ponadto źródła obejmują kilkanaście opracowań w języku niemieckim, odnoszących się przede wszystkim do ogólnej teorii procesu cywilnego oraz postępowania wieczystoksięgowego w Niemczech, Austrii, Czechach i Węgrzech. Zgromadzony materiał można uznać za zasadniczo kompletny i w pełni wystarczający do realizacji zadeklarowanych celów pracy.

III. Od strony konstrukcyjnej praca została sporządzona według przemyślanej i uporządkowanej systematyki. Pracę otwiera wstęp, w którym przedstawiono jej temat i wskazano na jego problemowy charakter, sformułowano te problemy, jak i postawiono tezy wstępne, a także przedstawiono informację co do stosowanych metod oraz zaprezentowano ogólny przegląd treści rozprawy. Część merytoryczna została podzielona na dziewięć rozdziałów. Pierwsze dwa rozdziały zawierają uwagi wprowadzające do tematu pracy, które ogólnie odnoszą się do instytucji ksiąg wieczystych oraz specyfiki postępowania wieczystoksięgowego jako szczególnego rodzaju postępowania cywilnego i nieprocesowego. Właściwe rozważania związane bezpośrednio z tematem pracy znalazły się w rozdziałach od trzeciego do siódmego włącznie, które chronologicznie rzecz biorąc zostały poświęcone: wyjaśnieniu pojęcia wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym, następnie opisaniu sytuacji grup wnioskodawców wymienionych w przepisach regulujących to postępowanie a osobno w przepisach odrębnych, następnie wyjaśnieniu pozycji wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym na tle regulacji dotyczących uczestnika postępowania nieprocesowego w ogólności, a na końcu zreferowaniu zagadnień dotyczących głównej

czynności procesowej wnioskodawcy w tym postępowaniu, jaką jest złożenie wniosku o wpis w księdze wieczystej. Z kolei rozdziały ósmy i dziewiąty mają charakter informacyjny i uzupełniający, jak częściowo zostało to określone we wstępie (s. 17), ponieważ zajęto się w nich systematyką orzeczeń wydawanych w postępowaniu wieczystoksięgowym oraz przeglądem środków zaskarżenia, które przysługują w tym postępowaniu. Pracę zamyka zwięzłe zakończenie, w którym ograniczono się do krótkiej rekapitulacji głównych ustaleń poczynionych w rozdziale trzecim, czwartym i piątym co do hipotez postawionych na wstępie, a dodatkowo wysunięto postulaty de lege ferenda. Zastosowana konstrukcja rozprawy nie nasuwa zastrzeżeń, gdyż jest spójna i logiczna, a dzięki niej został zapewniony odpowiedni porządek i przejrzystość prowadzonego wyводу. Wyznaczony w ten sposób zakres rozważań pozwalał z kolei na wyczerpujące przeanalizowanie całokształtu zagadnień związanych z przedmiotem pracy. Przyjęta systematyka stwarzała równocześnie możliwość osiągnięcia głównych i pośrednich celów, które rozprawa miała realizować według założeń przyjętych na wstępie.

IV. Przechodząc do bliższej prezentacji treści rozprawy, należy wskazać, że pierwszy rozdział zawiera podstawowe informacje z zakresu funkcjonowania i ustroju ksiąg wieczystych, w tym w ujęciu prawnoporównawczym. Uwagi poczynione w tym rozdziale mają charakter wprowadzający i przedstawiają przede wszystkim istotę i główne funkcje ksiąg wieczystych (ewidencyjną, ochronną i kontrolną), a także prawne pojęcie nieruchomości i stanu prawnego nieruchomości podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej. Doktorantka zasadnie opowiada się za przyjęciem wieczystoksięgowego znaczenia terminu „nieruchomość”, przedstawiając na różnych przykładach niekonsekwencje, do jakich może prowadzić odwoływanie się do innych koncepcji. Nie nasuwają wątpliwości ogólne i szczegółowe ustalenia dokonane w tej części pracy co do pojęć i definicji, które należy stosować w odniesieniu do ksiąg wieczystych. Nieco jednak niefortunnie podpunkt trzeci w rozdziale pierwszym został oznaczony tak samo jak tytuł całego rozdziału. Zasadniczo natomiast podjęte w tym rozdziale zagadnienia można potraktować jako tworzące zarys kontekstu, który dla sytuacji, w jakiej znajduje się wnioskodawca w postępowaniu wieczystoksięgowym, jest wyznaczany przez regulacje mające za przedmiot księgi wieczyste.

Kierunek związany z przedstawieniem zagadnień wprowadzających i stanowiących tło dla głównego wyводу był kontynuowany w rozdziale drugim, który w świetle tytułu miał zostać poświęcony zasadom postępowania wieczystoksięgowego. We wstępie do tego rozdziału podjęto próbę wyjaśnienia, jak należy rozumieć samo pojęcie tego rodzaju zasad. W tym zakresie nie sięgnięto jednak do bogatego dorobku teorii prawa w tej dziedzinie, a

skoncentrowano się jedynie na przedstawieniu ujęć proponowanych w literaturze postępowania cywilnego, przytaczając w konkluzji katalogi różnych zasad, które zostały opracowane przez P. Borkowskiego i przez A. Maziarz (s. 47-48). Być może przez to nie zauważono, że przy tworzeniu na potrzeby rozprawy zestawienia zasad związanych z osobą wnioskodawcy tylko dwie z nich odnoszą się do postępowania wieczystoksięgowego, jeśli rozumieć przez te zasady pewne ogólne idee określające charakterystyczne elementy trybu, w którym są rozpoznawane sprawy wieczystoksięgowe. Do takich zasad można mianowicie zaliczyć zasadę orzekania na posiedzeniu niejawnym (określoną w pracy jako „zasada niejawności rozpoznawania spraw wieczystoksięgowych na posiedzeniu niejawnym”) oraz zasadę ograniczonego przedmiotu rozpoznania („kognicji”) sądu (i referendarza sądowego). Pozostałe składowe tego zbioru odnoszą się do zasad rządzących ustrojem i funkcjonowaniem ksiąg wieczystych (w zakresie powszechności i jawności tych ksiąg) albo po prostu do wybranych instytucji prawa wieczystoksięgowego (co dotyczy uregulowań wprowadzających rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych oraz domniemania związane z treścią księgi wieczystej, a także moc wsteczną wpisu). W tym zakresie zajęto się także charakterem prawnym wpisów, które są szczególnego typu czynnościami podejmowanymi w postępowaniu wieczystoksięgowym (s. 66 i n.), czemu następnie został poświęcony samodzielny rozdział ósmy. Oprócz tego omówiono podstawy obowiązku ujawniania w księdze wieczystej każdorazowej zmiany stanu prawnego objętego treścią takiej księgi, co zostało w pracy określone mianem „zasady wpisu” (s. 76), która ostatecznie nie została uznana za obowiązującą ze względu na liczne sytuacje, gdy wpis jest orzeczeniem deklaratoryjnym, a przez to ma charakter fakultatywny (s. 77-78). Niezależnie od tych uwag należy zauważyć, że tematyka poruszana w rozdziale drugim została przeanalizowana w sposób gruntowny i wielostronny. Podjęte w nim rozważania dotyczyły zróżnicowanych problemów powstających przy wykładni węzłowych rozwiązań obowiązujących w obszarze ksiąg wieczystych, w tym przykładowo rękojmi wiary publicznej oraz zakresu i dopuszczalności obalania poza trybem postępowania wieczystoksięgowego domniemań dotyczących treści tych ksiąg. W tym zakresie w pracy zwrócono uwagę na potrzebę uwzględnienia także interesu właściciela, którego prawo nie zostało ujawnione w księdze wieczystej, jak również opowiedziano się za szerokim zakresem domniemań wieczystoksięgowych oraz za swobodą ich podważania w innych postępowaniach sądowych, jasno formułując własne stanowisko i przedstawiając przemawiającą za nim argumentację. W tej części praca rzetelnie rozstrzyga dylematy interpretacyjne, które powstają na tle stosowania miarodajnych przepisów i rzuca odpowiednie światło na sytuację osoby, która może mieć powód do złożenia wniosku o zmianę stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej.

W rozdziale trzecim zostały podjęte podstawowe ze względu na przedmiot pracy kwestie związane z uzyskaniem w postępowaniu wieczystoksięgowym statusu wnioskodawcy, a także stosunkiem, który może zachodzić między pozycją takiej osoby a istnieniem jej merytorycznego uprawnienia do złożenia wniosku o wpis. Praca wychodzi w tej części z trafnych założeń, że wnioskodawcą należy określać każdy podmiot, który zainicjował postępowanie poprzez złożenie wniosku, niezależnie od istnienia uprawnienia do wystąpienia z takim wnioskiem (s. 112-114). Następnie w ślad za poglądami wyrażanymi w doktrynie słusznie uznano, że uprawnienie do występowania w roli wnioskodawcy może wynikać albo z posiadanego interesu prawnego w zainicjowaniu postępowania albo z woli prawodawcy wyrażonej w przepisie bez względu na istnienie tego interesu. Analiza pod tym kątem art. 626(2) § 5 k.p.c., który określa krąg podmiotów mogących złożyć wniosek o wpis w księdze wieczystej, doprowadziła jednak Doktorantkę do wniosku, że podstawą uprawnienia przysługującego tym podmiotom jest uniwersalna kategoria interesu prawnego, mimo milczenia w tym zakresie ustawy (s. 119). Przepis ten w tym ujęciu nie stanowi więc źródła samoistnego uprawnienia do złożenia wniosku w oderwaniu od interesu prawnego, lecz spośród osób mogących mieć potencjalny interes prawny w przeprowadzeniu postępowania wieczystoksięgowego wyodrębnia grupę podmiotów, które według prawodawcy powinny być wyłącznie uprawnione do skutecznego wszczęcia tego postępowania (s. 129). Konsekwencją tego jest nieoczywista teza, że art. 626(2) § 5 k.p.c. poddany wykładni a contrario w istocie odbiera możliwość skutecznego wszczęcia postępowania wieczystoksięgowego podmiotom, które mogłyby mieć w tym zakresie interes prawny, a nie zostały wymienione w tym przepisie jako uprawnione do złożenia wniosku. W sporze o charakter interesu prawnego jako parametru uprawniającego do żądania przeprowadzenia postępowania cywilnego Doktorantka wyraźnie opowiada się po stronie stanowisk, które optują za kwalifikacją materialnoprawną, wskazując na powiązanie interesu ze sferą praw podmiotowych a nie uprawnieniami procesowymi (zwłaszcza s. 122 i 126). W tych rozważaniach zasadnie także podniesiono (s. 19 i 133-136), że interes prawny współkształtuje zakres uprawnienia do złożenia wniosku, które przysługuje podmiotom wymienionym w art. 626(2) § 5 k.p.c., co w szczególności można odnieść do sytuacji, w jakiej znajduje się współwłaściciel i wierzyciel korzystający z prawa, które może być wpisane w księdze wieczystej. Przyjęte w tej mierze wnioski zostały poparte prześledzonym w pracy orzecnictwem, w którym przepis ten stanowił podstawę podejmowanych rozstrzygnięć. Ponadto rozdział trzeci został poświęcony określeniu chwili uzyskania statusu wnioskodawcy, która generalnie była łączona z chwilą wszczęcia postępowania wieczystoksięgowego, a czasami zestawiana z chwilą powstania zawisłości w

tym postępowaniu (s. 140-141, 144 i 146-147), co było jednak w pewnym stopniu zabiegiem mylącym, ponieważ procesowe funkcje obu tych cezur czasowych nie są tożsame. Za przekonujące można uznać przyjęte w pracy stanowisko, że w postępowaniu wieczystoksięgowym moment wszczęcia należy określać według chwili wpływu wniosku do sądu, co uwzględnia regulację przewidzianą w art. 626(6) § 1 k.p.c., a także w art. 29 u.k.w.h., zgodnie z którym wpis ma moc wsteczną od chwili złożenia wniosku o dokonanie wpisu. Doktorantka starała się jednak rozciągnąć to ustalenie na wszystkie postępowania nieprocesowe, powołując się na brzmienie art. 506 zd. 1 k.p.c., co nie było celowe ze względu na przedmiot pracy, a zarazem dostrzegła, że tego podejścia nie można uzgodnić w postępowaniu wieczystoksięgowym z treścią art. 626(1) § 3 k.p.c., który pojęcie wnioskodawcy i uczestnika odnosi także do okresu po złożeniu wniosku o wpis a przed jego wpływem do sądu. Wprawdzie sprzeczność ta nie została rozwiązana w sposób stanowczy, to jednak można zgodzić się z sugestią (150-152), że przepis ten w przypadku tego okresu odnosi się w istocie do zainteresowanych, którzy dopiero po wszczęciu postępowania na skutek wpływu wniosku do sądu staną się wnioskodawcami lub innymi uczestnikami postępowania.

Rozdział czwarty jest kluczowy dla konstrukcji pracy, ponieważ ma na celu wyjaśnienie znaczenia normatywnego art. 626(2) § 5 k.p.c., który określa, komu przysługuje uprawnienie do złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. Praca w tej części przedstawia sytuację prawną poszczególnych podmiotów objętych zakresem zastosowania tego przepisu. Do grupy tej zaliczono właściciela nieruchomości, współwłaściciela, użytkownika wieczystego, osobę, na rzecz której ma nastąpić wpis, oraz wierzyciela. Nie było powodu do pomijania w tym katalogu uprawnionego organu, o którym jest mowa w art. 626(2) § 5 k.p.c., i zajęcia się sytuacją tego wnioskodawcy dopiero w następnym rozdziale, który dotyczy podmiotów niewymienionych w tym przepisie. Rozważania podjęte w rozdziale czwartym są szczegółowe i wnikliwe, w tym uwzględniają kontekst historyczny, który dla obecnego stanu prawnego jest wyznaczany przez treść uchylonego art. 38 u.k.w.h. Doktorantka rozpatruje w tym zakresie różne wchodzące w rachubę warianty interpretacyjne, a w proponowanych rozwiązaniach stara się brać pod uwagę wszystkie uwarunkowania wynikające nie tylko z indywidualnego położenia poszczególnych podmiotów mogących występować w roli wnioskodawców, ale także z funkcji ksiąg wieczystych i względów pragmatycznych związanych z zapewnieniem sprawności i odpowiedniego poziomu racjonalności obrotu wieczystoksięgowego. Można jedynie żałować, że wywody odnoszące się do poszczególnych kategorii wnioskodawców nie zostały podzielone na część zawierającą opis cech podmiotowych, które pozwalają na zakwalifikowanie do określonej grupy, oraz na osobną część prezentującą przedmiotowy zakres

uprawnienia podmiotów z danej grupy do złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. W przyjętej konwencji wątki te nierzadko były poruszane naprzemiennie, co wymagało wewnętrznych odesłań i nie zawsze wywierało dobry wpływ na przejrzystość przekazu. Stąd niektóre tezy postawione w tej części nie są w pełni jasne albo mogą budzić wątpliwości. Przykładowo w pracy stwierdzono, że spadkobierca nie może złożyć wniosku o wpis jako właściciel, a jego uprawnienie wynika jedynie z tego, że jest „osobą, na rzecz której wpis ma nastąpić” (s. 163-165). Stanowisko to jednak nie uwzględnia, że zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, dlatego nie ma podstaw do odmawiania mu statusu właściciela, jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomości. Z kolei podważając pogląd, zgodnie z którym tylko właściciel jest uprawniony do wystąpienia z wnioskiem o wpis własności (s. 171), nie wskazano, jakim innym osobom przysługuje uprawnienie do żądania dokonania takiego wpisu. Dopiero w innym miejscu pojawiła się uwaga, że uprawnienie to można przypisać poprzedniemu właścicielowi (s. 196), natomiast ostatecznie nie przesądzono w tym rozdziale, czy z podobnego uprawnienia powinien korzystać także wierzyciel. W pracy zabrakło również stanowczych ustaleń odnośnie do zakresu uprawnienia właściciela w sytuacji, gdy nieruchomości jest obciążona użytkowaniem wieczystym, jak i uprawnienia współwłaściciela co do żądania wpisów dotyczących udziału należącego do innego współwłaściciela. Wydaje się w związku z tym, że lepsze rezultaty poznawcze przyniosłoby podjęcie próby ustalenia zakresu uprawnienia poszczególnych kategorii wnioskodawców w powiązaniu z interesem prawnym w złożeniu wniosku i wykorzystania w tej mierze ustaleń poczynionych w rozdziale trzecim. Potwierdzeniem tego mogą być rozważania dotyczące pozycji osoby, na której rzecz wpis ma nastąpić, w których koncepcja interesu prawnego została z powodzeniem wykorzystana do przyjęcia tezy, że ujawnienie nabywcy nieruchomości jest wpisem, który może leżeć w interesie zbywcy, co przemawia za istnieniem jego uprawnienia do żądania takiego wpisu (s. 196–197). Pogląd ten należy podzielić, podobnie jak pozostałe przedstawione w rozdziale uwagi krytyczne dotyczące treści art. 626(2) § 5 k.p.c., w których w wielu miejscach celnie wskazywano na brak dostosowania przyjętej w nim regulacji do potrzeb obrotu wieczystoksięgowego, a także na luki, niekonsekwencje i paradoksy powstające w przypadku ograniczania wykładni tego przepisu wyłącznie do jego literalnego brzmienia. Przedstawiona w tym zakresie analiza stanowi podstawowy walor poznawczy rozprawy.

W rozdziale piątym została opracowana sytuacja podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o wpis, które nie zostały wymienione w art. 626(2) § 5 k.p.c., aczkolwiek rozdział ten traktuje także o organie uprawnionym do żądania wpisu prawa powstającego z mocy ustawy (s. 203), co wykracza poza przedmiot rozdziału, ponieważ organ ten jest wymieniany w tym

przepisie. Poza tym przyjęty w pracy katalog podmiotów, które nie zostały bezpośrednio wskazane w art. 626(2) § 5 k.p.c., nie jest jednorodny i obejmuje zróżnicowane grupy osób. Po pierwsze, są to podmioty, którym przysługuje merytoryczne uprawnienie do żądania dokonania wpisu na swoją rzecz. Do tej grupy można zaliczyć uprawnionego z tytułu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, Skarb Państwa reprezentowany przez organy swych jednostek organizacyjnych (art. 67 § 2 k.p.c.), w tym naczelników urzędów skarbowych (s. 222), upadłego, za którego czynności są podejmowane przez syndyka działającego w ramach podstawienia, syndyka realizującego własny obowiązek ujawnienia ogłoszenia upadłości w księdze wieczystej, czy np. wymienionego we wnioskach do rozdziału konserwatora zabytków dążącego do ujawnienia w księdze wieczystej, że nieruchomość została wpisana do rejestru zabytków. Po drugie, omówienie obejmuje podmioty uzyskujące status wnioskodawcy (w znaczeniu formalnym) ze względu na korzystanie z uprawnienia do żądania wpisu bez względu na posiadany w tym zakresie interes prawny. Taki status przysługuje przede wszystkim prokuratorowi (art. 7 k.p.c.), a także innym podmiotom działającym na prawach prokuratora, w tym Rzecznikowi Praw Obywatelskich. Praca jednak z założenia szerzej nie prezentuje tej grupy podmiotów (k. 230). Po trzecie, w ramach opisywanych przypadków można wyodrębnić krąg osób określanych w pracy – w ślad za orzecznictwem i głosami doktryny – mianem „wyręczycieli” albo „pośredników” (np. s. 223), które są umocowane wyłącznie do skierowania wniosku do sądu, lecz nie uzyskują statusu wnioskodawcy. Taką pozycję zajmują przede wszystkim notariusze oraz komornicy. Nieco mylące jest zaliczanie ich do grupy podmiotów uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem o wpis, co w pracy jest zasadniczo łączone z możliwością skutecznego zainicjowania postępowania wieczystoksięgowego. W istocie bowiem podmioty należące do tej kategorii są pozbawione tego uprawnienia, a dysponują jedynie procesową kompetencją do przedłożenia wniosku sądowi i poza tym spoczywa na nich bezwzględny obowiązek wykonywania tej kompetencji, na co słusznie zwrócono uwagę w pracy w odniesieniu do komorników (s. 219). W związku z tym pojęcie uprawnienia do złożenia wniosku powinno być używane w pracy co najmniej w dwóch odmiennych znaczeniach, inaczej niż jak się zdaje wynika to z przyjętych wniosków (s. 335). Praca w tym fragmencie porządkuje również możliwe sytuacje, w których dochodzi do wszczęcia postępowania wieczystoksięgowego na wniosek i w tym zakresie uzupełnia ustalenia poczynione w poprzednim rozdziale.

Rozdziały szósty, siódmy, ósmy i dziewiąty służą dopełnieniu w różnych kontekstach charakterystyki pozycji wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym. Rozdział szósty kończy się ustaleniem wynikającym z art. 626(1) § 2 k.p.c., zgodnie z którym podmiot

inicjujący postępowanie wieczystoksięgowe uzyskuje nie tylko status wnioskodawcy, lecz staje się także uczestnikiem tego postępowania. Zarazem w opozycji do opinii wyrażanych w orzecznictwie zasadnie przyjęto, że przepis ten nie może być traktowany jako źródło uprawnienia (legitymacji) do złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. Rozdział siódmy został poświęcony instytucji wniosku o dokonanie wpisu, w tym normom określającym warunki jego sporządzenia, wniesienia oraz cofnięcia. Mając na uwadze, że status wnioskodawcy może uzyskać wyłącznie podmiot, który zdołał złożyć wniosek, przedstawienie regulacji obowiązujących w tym zakresie pozwoliło zarysować pełny obraz sytuacji związanej z wystąpieniem do sądu o dokonanie wpisu. Tak samo należało także potraktować rozważania w rozdziale ósmym dotyczące rodzajów orzeczeń i wpisów w postępowaniu wieczystoksięgowym oraz w rozdziale dziewiątym poświęconym środkom zaskarżenia w tym postępowaniu. Rozważania te umożliwiły między innymi na dookreślenie pozycji wnioskodawcy na gruncie prawa materialnego w przypadku podjęcia czynności prawnej, której skutki zależą od dokonania wpisu w księdze wieczystej, a także na prezentację arsenału środków zaskarżenia, z których wnioskodawca może korzystać w razie wydania w postępowaniu wieczystoksięgowym orzeczenia, które będzie dla niego niekorzystne.

V. W podsumowaniu należy stwierdzić, że praca stanowi rozbudowane i przekrojowe studium sytuacji prawnej podmiotów, które mogą wystąpić z wnioskiem o wszczęcie postępowania wieczystoksięgowego. Zasadnicze, jak i szczegółowe ustalenia poczynione w pracy zostały w niej przedstawione w sposób czytelny i zawierają konieczne uzasadnienie. Podstawowy walor pracy polega na uporządkowaniu według przyjętej systematyki rozległej problematyki wszczęcia postępowania wieczystoksięgowego na skutek wniosku. Wymagało to przeprowadzenia studiów nie tylko nad unormowaniami z zakresu prawa procesowego cywilnego, lecz także sięgnięcia do regulacji z zakresu prawa cywilnego i ksiąg wieczystych, jak również do licznych przepisów szczególnych. Doktorantka wykazała się dobrym znawstwem tej materii, a także umiejętnością łączenia różnych elementów obowiązującego stanu prawnego i formułowania na tej podstawie różnorodnych uogólnień. Główną zasługą pracy jest analiza i krytyka regulacji przyjętej w art. 626(2) § 5 k.p.c. oraz wysunięcie postulatu korekty tego przepisu w celu zapewnienia możliwości uruchomienia postępowania wieczystoksięgowego we wszystkich przypadkach, gdy przemawiają za tym potrzeby obrotu prawnego. Przeprowadzone w tym zakresie wywody w sposób bezpośredni i pośredni zmierzały do konkluzji, że oczekiwana nowelizacja powinna przede wszystkim w większym stopniu uwzględniać parametr, jakim jest obiektywnie pojmowany interes prawny, co jest propozycją, którą należy podzielić. Zgłoszone w recenzji uwagi polemiczne i zastrzeżenia

konstrukcyjne nie umniejszają ogólnej oceny rozprawy pod względem merytorycznym, która jest pozytywna. Osobno należało zwrócić uwagę, że praca została przygotowana w sposób staranny od strony edytorskiej. Rozważania zawarte w pracy były prowadzone zwięzłym, poprawnym i komunikatywnym językiem, przy zastosowaniu stonowanego i wyważonego stylu właściwego dla prac naukowych. Stwierdzone sporadycznie w trakcie lektury uchybienia formalne w większości miały charakter drobnych błędów pisarskich lub innych oczywistych omyłek.

VI. W świetle wszystkich przedstawionych uwag istnieją podstawy by uznać, że recenzowana rozprawa doktorska obejmuje oryginalne na gruncie prawa procesowego cywilnego rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest charakterystyka na tle reżimu postępowania wieczystoksięgowego sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się w nim wnioskodawca jako osoba zwracająca się o wszczęcie tego postępowania. Rozważania zawarte w rozprawie wskazują na wiedzę ogólną Doktorantki z zakresu nauk prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem prawa procesowego cywilnego, przede wszystkim w dziedzinie postępowania nieprocesowego. Z kolei wykorzystana w rozprawie metodologia i uzyskane za jej pomocą wyniki świadczą, że Doktorantka posiada kompetencje, które są potrzebne do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w obszarze prawoznawstwa.

W konkluzji należy wobec tego stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669) i może stanowić podstawę dalszych czynności w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

